

Sygn. akt IV KK 206/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2019r.,
sprawy **Z. T.**

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w N.
z dnia 8 listopada 2018r., sygn. akt II Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.
z dnia 4 czerwca 2018r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w N., wyrokiem z 8 listopada 2018r., utrzymał w mocy zaskarżony apelacją obrońcy wyrok Sądu Rejonowego w Z. z 4 czerwca 2018r., którym uznano Z. T. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz ciągu trzech przestępstw z art. 190a § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i wymierzono mu karę łączną 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego. Podniósł w niej zarzut rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia

przepisów prawa procesowego i wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się oczywiście bezzasadna.

Autor kasacji, podobnie jak w zwykłym środku odwoławczym, zgłosił zastrzeżenia do procedowania Sądu Rejonowego, w którym jego zdaniem doszło do rażącego naruszenia art. 377 § 3 k.p.k., art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 132 § 5 k.p.k., art. 133 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.p.k. i art. 6 k.p.k. i doprowadziło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.). Miało to mieć wyraz w wadliwym uznaniu Z. T. za zawiadomionego osobiście o terminie rozprawy, a następnie powołaniu przez Sąd *a quo* przepisu art. 377 § 3 k.p.k. przy jednoczesnym odnotowaniu, że jego obecność na rozprawie nie była niezbędna. Wątpliwości obrońcy okazały się nieuzasadnione, natomiast omawiany zarzut był oczywiście bezzasadny. Dostrzegł już tą kwestię Sąd Okręgowy podczas kontroli apelacyjnej, stwierdzając że Sąd *meriti* nie ustrzegł się błędu, najpierw uznając skazanego za osobiście zawiadomionego, a potem powołując przepis art. 377 § 3 k.p.k. - zarezerwowany dla sytuacji, gdy obecność oskarżonego jest obligatoryjna, ale ostatecznie procedował on prawidłowo, konstatując, że obecność Z. T. nie była niezbędna. W tym miejscu zauważyć trzeba, że obecność oskarżonego na rozprawie głównej – co do zasady – jest jego prawem a nie obowiązkiem. Przewodniczący lub sąd może uznać udział oskarżonego za obowiązkowy, na podstawie art. 374 § 1 k.p.k., natomiast ustalenie to musi być poprzedzone wydaniem stosownej decyzji procesowej (zob. post. SN z 8 listopada 2018r., III KK 479/17). W związku z tym ustalenie Sądu I instancji, że obecność Z. T. na rozprawie nie była niezbędna, pozwalało uznać, że w realiach niniejszej sprawy nie było żadnych przeszkód do jej rozpoznania bez udziału skazanego.

Dokładna lektura uzasadnienia Sądu Okręgowego uprawniała do konkluzji, że deklaracje obrońcy o rażącym naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. były oczywiście bezzasadne. Z akt sprawy

wprost wynikało, że Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji i uczynił to syntetycznie, ale prawidłowo. Zbadał również zarzut apelacyjny niesłusznego oddalenia przez Sąd I instancji wniosków dowodowych. Ze względu na prawidłową argumentację zawartą na str. 4 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, powielanie prawidłowo wyłożonych w tym dokumencie prawnym motywów na obecnym etapie postępowania było zbędne.

Z powyższych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w dyspozytywnej części orzeczenia, zaś koszty zasądził na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.